

# Józef Kozłowski

---

## "Jeszcze Polska nie zginęła" w propagandzie socjalistycznej

---

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce  
literatury polskiej 66/3, 189-193

---

1975

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

JÓZEF KOZŁOWSKI

„JESZCZE POLSKA NIE ZGINEŁA”  
W PROPAGANDZIE SOCJALISTYCZNEJ

*Mazurek Dąbrowskiego* znajdował się w repertuarze pieśniowym rewolucyjnego proletariatu polskiego, aczkolwiek nie był tak powszechnie śpiewany jak tradycyjne hymny robotnicze *Czerwony sztandar*, *Warszawianka*, *Międzynarodówka* i nie drukowano go w zbiorach pieśni i poezji robotniczych, wydawanych w latach 1882—1939 przez wszystkie polskie partie socjalistyczne (łącznie z PPSD oraz PPS Frakcją Rewolucyjną).

Podczas „buntu łódzkiego” w r. 1892, pierwszego masowego zrywu robotniczego na ziemiach polskich —

robotnicy w świątecznych ubraniach chodzili po ulicach i lesie kolejowym, śpiewając różne pieśni, pomiędzy którymi dawały się często słyszeć: *Jeszcze Polska nie zginęła* [...] <sup>1</sup>.

Przed 1 maja 1897 w Zurychu odbito na hektografie dwustronicowy rękopis zawierający 4 polskie pieśni robotnicze. Jego stronę tytułową zdobi znamienna, niezbyt wprawnie wykonana winieta — robotnik dzierży czerwony sztandar z hasłem Wielkiego Proletariatu: „Swobody, fabryk i ziemi!” oraz z napisem na szarfie: „Jeszcze Polska nie zginęła”. Winieta zwieńczona jest komunistycznym hasłem Marksa i Engelsa: „Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!” <sup>2</sup>

Tekst i melodię *Mazurka* w stosowanej wówczas często formie widokówek opublikowało krakowskie wydawnictwo socjalistyczne „Życie” <sup>3</sup>. Wydany przez Franciszka Barańskiego, znany i wielokrotnie wznawiany zbiór „pieśni patriotycznych i narodowych”, zawierający także kilka — socjali-

<sup>1</sup> B. Samojło, *Korespondencja z Łodzi*. „Przegląd Socjalistyczny” (Paryż) 1892, nr 1, s. 48.

<sup>2</sup> CA (= Centralne Archiwum) KC PZPR, zespół 305/III/51, podteczka 2, k. 9.

<sup>3</sup> Zob. *Katalog wydawnictw. Do nabycia w administracji „Życia”*. Kraków 1911, s. 14.

stycznych, pt. *Jeszcze Polska nie zginęła*<sup>4</sup>, reklamowany był w prasie socjalistycznej<sup>5</sup>.

Dla celów propagandy socjalistycznej sporządzono kilka parafraz i trawestacji hymnu *Jeszcze Polska nie zginęła*. W roku 1893 „Gazeta Robotnicza”, berliński organ socjalistów polskich, ogłosiła parafrazę *Mazurka* sygnowaną kryptonimem F. (Feliks Perl?)<sup>6</sup>. Rok później, „Na pamiątkę obchodu stuletniej rocznicy powstania kościuszkowskiego”, tekst ten odbiła na hektografie, w postaci druku ulotnego ozdobionego emblematami winietowymi przez J. K., londyńska sekcja Związku Zagranicznego Socjalistów Polskich<sup>7</sup>. Od roku 1903 w obiegu znajdowała się pieśń socjalistyczna pt. *Jeszcze wolność nie zginęła!*<sup>8</sup>, której oryginalny tekst oraz oryginalna melodia napisane zostały przez anonimowych autorów na zamówienie PPSD. Melodia wykazuje reminiscencje z hymnu robotniczego *Czerwony sztandar*, co miało silnie akcentować socjalistyczny charakter tej pieśni. W dobie rewolucji 1905—1907 popularne były jeszcze inne parafrazy i trawestacje *Mazurka Dąbrowskiego* dokonane dla potrzeb chwili, np. *Jeszcze swolocz nie zginęła*<sup>9</sup>, *Polska partia nie zginęła* (ulożona dla Organizacji Bojowej PPS)<sup>10</sup> czy też *Wszechpolski mazurek. Polskiej młodzieży narodowej*<sup>11</sup>, wymierzony przeciwko endecji.

<sup>4</sup> *Jeszcze Polska nie zginęła! Pieśni patriotyczne i narodowe*. Zebrał F. Barański. Lwów b.r. W latach 1893—1918 ukazało się 10 wydań. Z wyroku I Izby Karnej Sądu Ziemiańskiego w Gliwicach, z 1 X 1902, zakazane zostało wydanie 3, zakaz rozciągnięty został również na wydania 6 i 8. Zob. *Verzeichnis der verbotenen nichtperiodischen polnischen Druckschriften der als aufreizend anerkannten polnischen Lieder und bildlichen Darstellungen usw. vom Jahre 1850 bis zur Gegenwart. Neu zusammengestellt und herausgegeben von der politischen Abteilung des Königlichen Polizeipräsidiums zu Posen*. VI. Ausgabe (luty 1911), s. 12, poz. 79—81. Wydanie 8 skonfiskowane zostało z wyroku Sądu Okręgowego w Śremie 5 XII 1912, co ogłosił dwukrotnie prokurator w Poznaniu (6 XII 1912 oraz 12 VI 1913). Zob. WAP — Poznań, Akta Prezydium Policji w Poznaniu, sygn. 4765, k. 223, ogłoszenia 36 i 41.

<sup>5</sup> „Przedświt” 1901, nr 6 (ostatnia stronica okładki).

<sup>6</sup> „Gazeta Robotnicza” (Berlin) 1893, nr 44, s. 4.

<sup>7</sup> CA KC PZPR, zespół 305/II/40, podteczka 3, k. 4. — J. K. to Jan Kaniowski, pseudonim B. A. Jędrzejowskiego (BAJ), wydawcy emigracyjnych druków PPS w Londynie.

<sup>8</sup> Tekst i melodię opublikowano w: *Kalendarz robotniczy na rok 1903*. Odbito nakładem wydawnictwa „Naprzodu” w Drukarni Narodowej w Krakowie. Kraków [1902], s. 24. Tekst z pewnymi zmianami w: *Lutnia robotnicza*. [T. 1]. Kraków 1906, wyd. PPSD, „Naprzód”, s. 16—17.

<sup>9</sup> Zob. J. Wybicki, *Wiersze i arietki*. Opracowali E. Rabowicz i T. Swat. Gdańsk 1973, *Aneks*, s. 453—454 (*Na melodię Pieśni Legionów*).

<sup>10</sup> Zob. A. Wrzesień (A. Lange), *Poezja więzienna*. „Krytyka” 1909, t. 1, z. 1, s. 30—31.

<sup>11</sup> Zob. *16 najpopularniejszych pieśni narodowych dla ludu polskiego*. Opracował i przystosował do potrzeb chwili Quasimodo. Kraków 1906, s. 5—6.

W czasie rewolucji 1905 r. socjaliści, w odróżnieniu od endecji i innych ugrupowań niesocjalistycznych, pieśń *Jeszcze Polska nie zginęła* śpiewali zazwyczaj łącznie z *Czerwonym sztandarem*<sup>12</sup>, demonstrując w ten sposób swój socjalistyczny patriotyzm. Władze carskie objęły pieśń zakazem na równi z *Czerwonym sztandarem*, *Warszawianką*, a także innymi pieśniami patriotycznymi, grożąc:

za śpiewanie niedozwolonych i rewolucyjnych hymnów [...] osoby, które się tego dopuściły, powinny zostać ukarane osadzeniem w więzieniu lub w twierdzy do trzech miesięcy albo grzywną pieniężną do 3000 rubli<sup>13</sup>.

W zaborze pruskim i w ogóle w Niemczech *Mazurek Dąbrowskiego* obkładano konfiskatami, jak żadną inną pieśń polską, ale do samego końca XIX w. zakaz ten nie był konsekwentnie respektowany i ściśle przestrzegany. Odpowiadając w 1898 r. na list czytelnika, „Gazeta Robotnicza” zwraca uwagę:

nasza pieśń *Jeszcze Polska nie zginęła* nie jest zakazana. Wytoczony swego czasu proces Morawskiemu [Franciszкови, działaczowi socjalistycznemu w zaborze pruskim] prokuratura cofnęła i zabrane egzemplarze zwróciła mu z powrotem. Zatem o karze za śpiew ani mowy być nie może<sup>14</sup>.

Zaostrzenie represji cenzuralnych następuje w okresie nasilenia walki z ruchem robotniczym. Dla porównania warto wykazać, że przed r. 1900 pieśń *Jeszcze Polska nie zginęła* uległa „jedynie” dwukrotnej konfiskacie, a w latach 1900—1909 skonfiskowano ją co najmniej 17 razy (nie wliczamy tu zakazów dotyczących jej 11 parafraz)<sup>15</sup>.

<sup>12</sup> Z. Ajnenkiel, *Poezja X Pawilonu*. „Wymiary” 1939, nr 12, s. 105.

<sup>13</sup> *Carat i klasy posiadające w walce z rewolucją 1905—1907 w Królestwie Polskim. Materiały archiwalne*. Zebrał i opracował S. Kalabiński. Warszawa 1956, s. 386.

<sup>14</sup> „Gazeta Robotnicza” 1898, nr 16, s. 4.

<sup>15</sup> Podajemy wykaz konfiskat tej pieśni w okresie 1873—1909, które dotychczas w literaturze przedmiotu nie były uwzględnione:

1. Sąd Powiatowy w Poznaniu, wyrokiem z 7 I 1873; Sąd Apelacyjny w Poznaniu, wyrokiem z 21 IV 1873.
2. Izba Karna Sądu Ziemiańskiego w Toruniu, 5 I 1887.
3. Izba Karna Sądu Ziemiańskiego w Poznaniu, 30 X 1900.
4. Izba Karna Sądu Ziemiańskiego w Gnieźnie, 26 IX 1901.
5. II Izba Karna Sądu Ziemiańskiego w Bochum, 3 IV 1902.
6. I Izba Karna Sądu Ziemiańskiego w Gliwicach, 1 X 1902.
7. VIII Izba Karna Sądu Ziemiańskiego I w Berlinie, 7 II 1903.
8. II Izba Karna Sądu Ziemiańskiego w Poznaniu, 21 II 1903.
9. X Izba Karna Sądu Ziemiańskiego I w Berlinie, 30 III 1903.
10. II Izba Karna Sądu Ziemiańskiego w Poznaniu, 18 IV 1903.
11. II Izba Karna Sądu Ziemiańskiego w Gliwicach, 20 IV 1903.
12. II Izba Karna Sądu Ziemiańskiego w Poznaniu, 12 V 1903.
13. II Izba Karna Sądu Ziemiańskiego w Poznaniu, 23 V 1903.

Nieporozumieniem byłoby wyjaśnianie drugorzędnej roli *Mazurka Dąbrowskiego* na barykadach robotniczych tendencją do zerwania czy bodaj rozluźnienia więzi proletariatu i socjalistów z narodową tradycją rewolucyjną. Przyczyna skromniejszego udziału tej pieśni w wyzwolenczej walce klasy robotniczej tkwiła w tym, że lojalne wobec zaborców klasy i ugrupowania konserwatywne, posługujące się chętnie hasłami „jedności narodowej”, „patriotyzmu” itp., wykorzystywały godła, barwy, hymny i rocznice narodowe dla celów walki przeciwko ruchowi socjalistycznemu.

Korespondent „Gazety Robotniczej” (11 IV 1891)<sup>16</sup>, donosząc o przygotowaniach do obchodu pierwszomajowego we Lwowie, pisał:

Jak się spodziewać należało, „Robotnik Polski” zajął stanowisko, do którego został powołany<sup>17</sup>, a więc pod hasłem „Jeszcze Polska nie zginęła” nawołuje lud roboczy do świętowania 3-go maja. Ale niestety, głos jego będzie głosem „wołającego na puszczy”, a robotnicy lwowscy tym goręcej zabierają się do świętowania 1-go maja, im więcej „falszywych proroków” nawołuje ich do porzucenia sztandaru robotniczego.

W podobnym duchu pisała „Gazeta Robotnicza” (18 II 1905)<sup>18</sup>, o wierpoddańczych lojalistach z Królestwa Polskiego:

Panowie ci zazwyczaj narzucają się ludowi polskiemu na przewodników, krzyczą „Jeszcze nie zginęła”, a gdy lud polski chwyci za broń i walczy o wolność, to wypierają się go. [...] Car nie ma zaiste w swym obszernym państwie bardziej oddanego sobie pachołka aniżeli to gadatliwe społeczeństwo [tj. towarzystwo], które, siedząc za piecem, śpiewa z przejęciem *Jeszcze Polska nie zginęła*, ażeby w chwili, gdy Polska ta podnosi się, dopuścić się względem niej zdrady.

Ignacy Daszyński wspomina:

Przeciw pieśni *Czerwony sztandar* — ugodowcy śpiewali *Jeszcze Polska nie zginęła*... Przeciw 1 majowi wysuwali 3 maja. Oni byli narodowymi, oni patriotami, ale tylko — przeciw socjalistom<sup>19</sup>.

14. Izba Karna Sądu Powiatowego w Inowrocławiu, 24 III 1904.

15. I Izba Karna Sądu Ziemiańskiego w Gliwicach, 4 VI 1904.

16. II Izba Karna Sądu Ziemiańskiego w Poznaniu, 20 X 1906.

17. Izba Karna Sądu Ziemiańskiego w Gliwicach, 22 VIII 1908.

18. Izba Karna Sądu Ziemiańskiego w Gnieźnie, 25 I 1909.

19. Izba Karna Sądu Ziemiańskiego w Gnieźnie, 17 V 1909.

Zob. *Verzeichnis der verbotenen nichtperiodischen polnischen Druckschriften* [...], s. 51, poz. 97.

Zakazy dotyczące parafraz — zob. *ibidem*, s. 51, poz. 98—102.

<sup>16</sup> „Gazeta Robotnicza” 1891, nr 15, s. 3.

<sup>17</sup> „Robotnik Polski” — pismo, według „Gazety Robotniczej” (1891, nr 12, s. 4) „założone dla szerzenia rozdwojenia w klasie robotniczej we Lwowie”.

<sup>18</sup> „Gazeta Robotnicza” 1905, nr 14, s. 2—3.

<sup>19</sup> I. D a s z y ń s k i, *Pamiętniki*, T. 1. Warszawa 1957, s. 35—36.



1. Druk ulotny wydany w Londynie w 1894 r. przez ZZSP. Ze zbiorów CA KC PZPR.

# JESZCZE WOLNOŚĆ NIE ZGINĘŁA!

CHÓR MĘSKI  
NA 4 GŁOSY

*f*

O! jeszcze wolność nie zgi-nęła. Nas jeszcze nie zwalczo- nie, Wolnością  
I mężem niech się ten nie mie-ni, Mi-lo-ści niech nie zazna on, Kto zgłębi  
Nie martwieć wy się o po - wro-zy. Co jeszcze są u waszych rąk Toż „Uri-

zwalczo- nie  
nie zazna on  
u waszych rąk

kazda pieśń tchnie tchnęła, Co z piersi pta-szą w nie - bo - mknie. Wol-nością szepczą nam o-  
du-szy swej pło - mie - ni Za wolność po - nieś str - a - szy zgon. Ze - lazo skryte w lonie  
po - szło ca - le w gru - zy Gdy Tell wy - ba - wiał lud swój z mąk. Wić w pęta głupców dola

Co  
Tak  
Jak

*cresc.*

gro - dy I strumień co pod ska - lą mknie Wolnością płacze sok jagody Co z szumem  
zie - mi W kamieniu u - ta - jo - ne skry My samiz będziemy bezwolnymi? Tak bezwol-  
wzie - la A w wolnej dło - ni o - rąz tkwi O! jeszcze wolność nie zginęła Jak długo

z szumem pęta swoje rwie!  
bezwolnymi będziemy my?  
długo w jednym sercu tli!

Wolność, Wol-  
Będziem, My  
Jeszcze, O!

*molto cresc.*

z szumem pęta swoje rwie! Wol-nością pła - cze sok ja - go - dy. Co z szumem pęta swoje rwie!  
ny - mi sa - miz be - dzie - my! My samiz be - dzie - my bez - wol - ny - mi? Tak bezwolnymi be - dzie - my?  
choć w jednym sercu tli! O! jeszcze wol - ność nie zgi - ne - la. Jak dłu - go w je - dnem ser - cu tli!

Wolność, Wol-  
Będziem, My  
Jeszcze, O!

Był to, jak powiada historyk, „patriotyzm antyrewolucyjny”:

Rewolucja traktowana tam była jako naleciałość obca, jako poczynanie pierwiastków żydowskich, rosyjskich czy wręcz wrogich idei narodowej żywiołów międzynarodowo-socjalistycznych<sup>20</sup>.

Socjalistyczny proletariats polski, zmuszony do odgrożenia się od ugrupowań konserwatywnych i lojalistycznych, lansował własne pieśni i hymny dla celów własnej walki. Nie zarzucił jednakże, ale przysposabiał i adaptował dawne pieśni patriotyczne i rewolucyjne, których wymowa społeczna odpowiadała jego ideologii i aspiracjom politycznym. Dlatego też w polskim repertuarze proletariackim znalazły się Mickiewiczowskie *Pieśń Feliksa* oraz *Pieśń Konrada* z III części *Dziadów*, Gustawa Ehrenberga *Gdy naród do boju*, Ludwika Mierosławskiego *Hymn rewolucyjny 1848 r.* oraz Józefa Wybickiego *Jeszcze Polska nie zginęła*.

---

<sup>20</sup> J. Grabiec [J. Dąbrowski], *Czerwona Warszawa przed ćwierć wiekiem. Moje wspomnienia*. Poznań 1925, s. 44. Zob. też S. Kawyn, *Ideologia stronnictw politycznych w Polsce wobec Mickiewicza. 1890—1898*. Lwów 1937, s. 99.